

Wielki szewc w Strzelcach Opolskich

dok. ze str. 1



Z wizytą w dawnym sklepie Piusa Gabora

Oficjalny pobyt naszego gościa rozpoczął się 8 maja podczas jego wykładem w Błękitnej Sali na Uniwersytecie Opolskim w ramach cyklu „Akademia Kariery”. Autor przedstawił niełatwą drogę do sukcesu, naznaczoną tragedią dziadków, podkreślił także, że prawdziwą wartością na tej drodze są sami ludzie, a nie maszyny.

Kontynuując podróż do korzeni Achim Gabor przybył do Strzelc Opolskich na wystawę fotograficzną obrazującą dzieje zarówno samej rodziny Gabor, jak i przeobrażenia historyczne firmy oraz proces produkcji obuwia. Wystawa na Pacu Zeromskiego to 40 wielkoformatowych fotogramów.

Gospodarze uroczystości m.in. starosta strzelecki Józef Swaczyna, podkreślali, że chociaż nie ma dzisiaj ani zakładu szewskiego ani sklepu Gaborów w Strzelcach Opolskich, to nie znaczy, że o losach rodziny się nie pamięta. Wręcz przeciwnie – pamięć o naszej lokalnej historii trwa, a dawne pamiętki przechowywane są przez ludzi, którzy pamiętają tamte czasy i przekazują swoją wiedzę kolejnym pokoleniom. Taką osobą była podczas tej uroczystości Gertruda Maseli, która do roku 1945 pracowała przez 7 lat w sklepie Piusa Gabora – pioniera rodziny w branży obuwniczej. Kolejną – Paweł Twardoń, który ofiarował rodzinie oryginalny rachunek ze sklepu obuwniczego Piusa Gabora z 5 lutego 1929 r. Z tym rachunkiem związana jest historia istotna z punktu widzenia wizyty samego gościa. Jak wspomnieli Achim Gabor, jego ojciec Joachim po otrzymaniu tego dokumentu, wzruszył się niezmiernie: dzień później tj. 6 lutego 1929 r. pojawił się na świecie. Patrząc się na ten stary kawałek papieru bez wątpliwości, że jest to zrządzenie losu i stwierdził, że co prawda jego wiek nie pozwała mu na takie podróże, ale syn koniecznie musi odwiedzić miejsce, w którym stał rodzinny dom i z którego wywodzi swój początek dzisiejsza firma rodzinna. Żartobliwie można zatem powiedzieć, że to ten rachunek był kropką

nad „i” przesądzającą o wizycie Achima Gabora w powiecie strzeleckim. I jak zaznaczył jeden z autorów projektu, Waldemar Gaida, niezmiernie cie-



Wicestarosta strzelecki Waldemar Gaida przedstawia Achimowi Gaborowi Gertrudę Maseli, która do roku 1945 pracowała w sklepie Piusa Gabora

szy fakt, że zarówno powiat, jak i miasto, mogą poszczycić się tak wielką osobistością. Nie trzeba pochodzić z wielkiego miasta, aby osiągnąć ogromny sukces zawodowy. To dla nas zaszczyt, bo takie postacie żywo promują naszą małą ojczyznę – powiedział.

Wielką niespodzianką dla Achima Gabora był moment wręczenia przez nestora polskich przedsiębiorców Karola Cebulę autentycznej łyżki do butów z emblematem jaszczurki – pierwotnego logo firmy, pochodzącej ze strzeleckiego sklepu jego dziadka Piusa. Nasz gość specjalnie nie krył swojego wzruszenia i ze łzami w oczach dziękował za serdeczne przywitanie i otrzymane rodzinne pamiętki oraz przekazał na ręce Waldemara Gaidy jako przewodniczącego DFK w Strzelcach Opolskich czek na podwaliny stałej ekspozycji o historii firmy i rodziny Gabor.

O genezie jej powstania, a także o przedstawionej graficznie treści opowiadała Teresa Kudyba. O trwałości pamięci o dziejach rodziny Gabor i dbałości o historię naszej małej ojczyzny mogli przekonać się wszyscy zebrani goście również drugiego dnia pobytu Achima Gabora, kiedy nastąpiło odsłonięcie tablicy upamiętniającej istnienie sklepu obuwniczego Piusa Gabora, w miejscu obecnego sklepu odzieżowego (dziś to Rynek 27, dawniej – Krakauerstrassa 5). Tablica pamiątkowa została ufundowana przez członków DFK Strzelce Opolskie.

Podczas jej odsłonięcia nasz gość, po raz kolejny nie kryjąc wzruszenia, powiedział, że jest dla niego dużym zaszczytem, że tylu ludzi pamięta historię rodziny, a ta tablica sprawi, że nie zostanie ona zapomniana.

Kolejną atrakcją, tym razem artystyczną, przygotowaną przez Mniejszość Niemiecką w Maszalnarni strzeleckiego parku przy ruinach zamku było przedstawienie teatralne pod nazwą „O życiu Joachima Gabora”, opracowane specjalnie na tą uroczystość pod bacz-

nym okiem Sylwii Beier. W programie pobytu przedstawiciela trzeciego pokolenia szewskiego rodu Gaborów, nie zabrakło miejsca na zwiedzanie najciekawszych zakątków naszego powiatu w towarzystwie starosty Józefa Swaczyny: „perły na wulkanie”, czyli bazyliki w Górze Św. Anny wraz z kaplicami kalwaryjskimi oraz pałacu Odrowążów, kaplicy św. Jacka i Sebastianum Silesiacum, centrum rehabilitacyjno-wypoczynkowe w Kamieniu Śląskim.

W niedzielę, 10 maja, w drodze powrotnej na lotnisko Copernicus we Wrocławiu, nasz gość wstąpił do najbliższego sklepu obuwniczego marki GABOR, mieszczącego się w Galerii Dominikańskiej. Obecność głównego szefa koncernu musiała wywołać na pracownikach piorunujące wrażenie. Ale i sam „szef” również był pod wrażeniem ich pracy; zanim przedstawił się osobiście, obserwował pracowników zza szklanej wystawy, zaimponowała mu dbałość o ekspozycję obuwia i czystość sklepowych ład.

Żał tylko, że takiego sklepu nie ma w miejscowości, skąd wywodzą się korzenie rodziny. Co prawda producenci obuwia marki Gabor, jak sami mówią, wytwarzają obuwie dla milionów nie zaś dla milionerów, to jednak są to buty zbyt drogie dla większości naszych mieszkańców i otworenie firmowego sklepu w Strzelcach Opolskich nie zdałoby egzaminu. Ale może, jak wspomnieli starosta strzelecki Józef Swaczyna podczas uroczystego otwarcia wystawy fotograficznej „Wielki szewc ze Strzelc Opolskich” marzenia się spełniają, więc może i to kiedyś się ziści.

Przypominamy mieszkańcom i przebywającym w naszym Powiecie Strzeleckim gościom, że ekspozycja wystawy fotograficznej „Joachim Gabor – wielki szewc ze Strzelc Opolskich” potrwa do 18 maja br. **SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!**

„Dzień Strażaka” – 12. maja 2009

dok. ze str. 1



Msza w kościele św. Wawrzyńca w intencji strażaków i ich rodzin rozpoczęły się oficjalne obchody

Dwunastego maja 2009 uroczystość świętowano Powiatowy Dzień Strażaka. Jednym z najważniejszych momentów były awanse na wyższe stopnie, wręczenie medali i wyróżnień i nagród.

Rozkaz nadania stopni oficerskich:
stopień starszego brygadiera: bryg. Stefanowi Szlapię
stopień młodszego brygadiera: st. kpt. Markowi Wójcikowi
stopień kapitana
mł. kpt. Damianowi Glikowi i mł. kpt. Marianowi Wiatrowskiemu
stopień młodszego kapitana:
st. asp. Pawłowi Sumowi, asp. Leszkowi Zablockiemu, asp. Adrianie Romanowicz, mł. asp. Marzenie Koteluk
stopień aspiranta: mł. asp. Mateuszowi Nieświecowi, mł. asp. Krzysztofowi Lewickiemu



Wręczenie listów gratulacyjnych jubilatom Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP

Rozkaz nadania stopni podoficerskich:
stopień starszego ogniomistrza: otrzymał ogn. Piotr Hendel

Rozkaz nadania stopnia starszego strażaka:
str. Urszuli Wiatrowskiej, str. Łukasza Pelcowi
Uchwałą Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochootniczych Straży Pożarnych RP Złotym Znakiem Związku wyróżnieni zostali:
Dh Jerzy Jałowicki, Dh Gerard Wolf
Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji odznaczyl:
st. ogn. w st. spocz. Pawła Szota, st. ogn. Joachima Raitera

Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochootniczych Straży Pożarnych RP woj. opolskiego odznaczeni zostali Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”:
asp. Piotr Biesok, mł. ogn. Józef Jelito
Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochootniczych Straży Pożarnych RP woj. opolskiego Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczony został:
Dh Waldemar Gaida

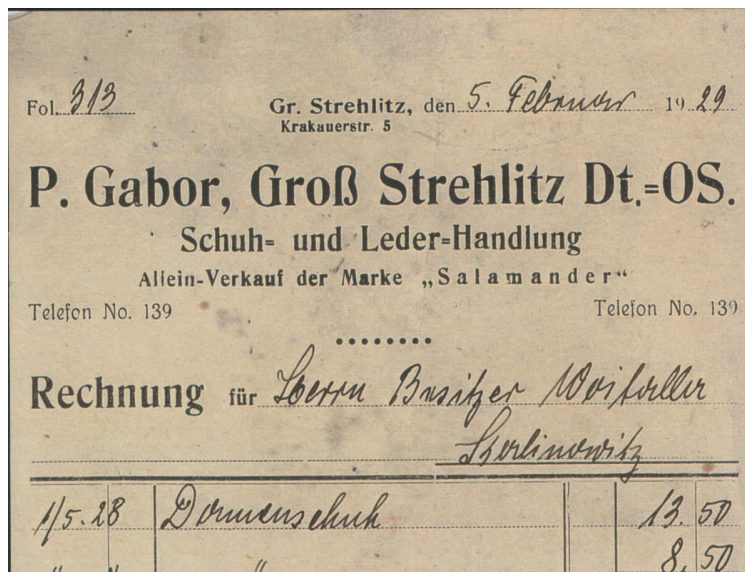


Również dekoracja Złotym Znakiem Związku OSP RP

W tak szczególnym dniu nie zapomniano również o jubilatach Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP, którym wręczono listy gratulacyjne:
Pani Elfrydzie Dietrich - z okazji 85 rocznicy urodzin
Pani Róży Moj - z okazji 60 rocznicy urodzin
Panu st. ogn. w st. spocz. Lucjanowi Pampuchowi - z okazji 60 rocznicy urodzin.



odznaczenie Srebrnym i Brązowym Medalem Za Zasługi dla Pożarnictwa



Fragment oryginalnego rachunku, zachowanego w domowym archiwum Pawła Twardonia.